



Witajcie!

Nazywamy się Laura Stašāne i Jana Jacuka. Mieszkamy w stolicy Łotwy, Rydze, i jesteśmy twórczyniami *Muzeum Dowodów Rzeczowych*. Jest to wystawa rzeczy i przedmiotów codziennego użytku, które były świadkami przemocy domowej wobec kobiet i które zebrałyśmy z pomocą wielu kobiet z Łotwy. W lipcu, dzięki zaproszeniu TR Warszawa, będziemy prezentować Muzeum w Warszawie i byłybyśmy zaszczycone, gdybyśmy mogły wzbogacić zbiory muzeum o przedmioty i historie z Polski.

Jeśli jakiś przedmiot kojarzy Wam się z przypadkami przemocy w rodzinie lub w związku – emocjonalnej, fizycznej, seksualnej lub ekonomicznej – przekażcie go nam wraz z Waszą historią, a włączymy go do zbiorów *Muzeum*. Może to być coś, czego chcecie się pozbyć albo przedmiot, który był elementem aktu przemocy, ale nigdy nie zostałby uznany za dowód przez policję lub sąd, jednak dla Was mówi sam za siebie.

Wierzymy, że mówienie o swoich doświadczeniach jest pierwszym krokiem do uwolnienia się. Milczenie nie jest złotem i to już od bardzo dawna. Każda osoba powinna czuć, że mówienie o przemocy domowej, której doświadczyła (niezależnie od tego, kiedy to się stało) jest akceptowane. Powinniśmy częściej siebie słuchać.

*Muzeum Dowodów Rzeczowych* będzie działało w prywatnym mieszkaniu w Warszawie między 1 a 6 lipca 2021 roku w godzinach 16:00-20:00, a 3 lipca br. w godzinach 12:00-20:00. 3 lipca br. zapraszamy Was do wzięcia udziału w publicznym czytaniu powierzonych nam historii o przemocy. Czytać je będą osoby, które same doświadczyły przemocy, ich przyjaciółki, siostry, matki i osoby oferujące wsparcie. Poszczególne osoby będą czytać historie, które nadesłały inne kobiety.

Partnerami polskiej wersji *Muzeum* są fundacja Autonomia w Krakowie i fundacja Feminoteka w Warszawie. Jesteśmy niezwykle podekscytowane i wdzięczne, że możemy współpracować z tymi organizacjami oraz z TR Warszawa przy realizacji tej wystawy.

*Muzeum Dowodów Rzeczowych* to dla nas bardzo osobisty projekt. Każdy przedmiot i historia jest dla nas niezwykle cenna. Wszystkie historie pozostają anonimowe.

Mamy nadzieję, że się odezwiecie!

Bądźcie silne!

Laura & Jana